KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Marca. — Rok 1840. Czwartek. № 63. Jutro, Ś. Wiktoryn. Wsch: sł: g. 6, m. 27; zach: g. 5, m. 34.

Kościoły w których w czasie ostatnich 3 dni zapust odbywało się 40sto-godzinne Nabożeństwo, były ciągle napełnione pobożnemi. Uroczystość Śgo Kazimierza przypadaiąca na wczoraj, obchodzoną będzie solennie w kościele *Siostr Miłosierdzia* na Tamce, iutro. Nabożeństwo wielko-postne *Passja* dziś i w każdy Czwartek odbywać się będzie w kościele PP. *Sakramentek*, a iutro i w każdy Piątek w kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*. — Pogrzeb zwłok ś. p. Jacentego *Piskorskiego* odbędzie się *dziś*, z miejsca i oznaczonym czasie iak dnia wczorajszego było doniesionem. — *Kommissja Examinacyjna Guber: Mazo:* ogłosiła, że z powodu iż wielu Kandydatów w linji sądowej i leśno-administra: zgłasza się w celu odbycia przepisanych sobie examinów w niewłaściwych terminach, uznała za potrzebę ponowić przepis Postanowienia Namiestnika Król:, że posiedzenia swe odbywać będzie tylko w Sierpniu i w Styczniu każdego roku. Wszyscy przeto Kandydaci maiący zamiar wywieść kwalifikącją swoią przed tutejszą Kommissją Examinacyjną, winni podawać się przy dołączeniu kompletnych dowodów w Lipcu i Grudniu, a koleią podań swoich examinowanemi będą. — Pobór 2giej połowy opłaty na rok szkolny 18³⁹/₄₀ od uczniów Warsz: Gimnazjum Gubernjalnego i Szkół Obwodowych w Warsza: dziś rozpoczął się, i trwać będzie wyiąwszy Niedziele przez dni 15 codzień od god: 12 do 1 z połu:. — Władza policyjna ogłosiła: „Ponieważ dostrzegać się daie, iż Ludzie bocznemi stronami pod Warszawą przechodzą i przeieżdżaią przez lód na Wiśle; że zaś nie wszędzie przejście a tem bardziej przeiazd iest bezpiecznym, dla tego urządzono komunikację z Pragą pod dozorem Policji, która obowiązaną iest czuwać nad bezpieczeństwem publicznem. Celem usunięcia nieszczęśliwych wypadków, z nieostrożności przez niewiadomość miejsca wyniknąć mogących, ostrzega wszystkich, że przejście dla pieszych iak i przeiazd po lodzie, tylko w miejscu urządzonego przewozu od Pragi na przeciw ulicy Bednarskiej odbywać się może, i tam iedynie komunikacja Warszawy z Pragą, iest dozwoloną. Przestępuiący więc niniejsze rozporządzenie, przez Policję aresztowani i do odpowiedzdzialności pociągnięci zostaną." — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 2, od Antoniny S. kucharki. — Walce z wyiątków Opery *Konia śpiżowego*, skomponowane i ułożone na pjanoforte przez Wiktorją *Kowalewskę*, znajdują się w składzie G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej Nr 481. — Na ostatnim Balu w Ressursie Kupieckiej z powszechnem zadowoleniem wykonany Mazur *Gallicyjski* czyli *Lwowski*, iest układu Mich: *Krogulskiego*, i ofiarowany był w dzień imienin Pani Teofili *Suskiej;* lubo zaś więcej iak od miesiąca z druku wyszedł, wszelako dla zaszłej Jej śmierci, nie znajdował się dotąd w handlu. Pozostały Mąż dla uczczenia pamięci swej Żony, dochód z sprzedaży pomienionego Mazura przeznącza Szanownemu Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności na korzyść Sali Ochrony małych dzieci. Miejsca, w których rzeczonego Mazura Gallicyjskiego nabyć będzie można, iak równie cena, przez Towarzystwo Dobroczynności oddzielnem doniesieniem wskazane będą. — W dniu popielcowym wielu mieszkańców Warszawy po tylu zabawach, śpieszyło na Modlitwy, aby przypomnieć *prawdę* „proch iesteś i w proch się obrócisz"; lecz od południa ieszcze wznawia się od dawnych czasów trwaiący zwyczaj zwiedzania okolic za *Uiazdowskich*, iakoż i wczoraj do *Willanowa* i *Królikarni* przeiechało: karet 22, koczów 196, dorożek 104, bryczek 22, konno 20. Ci, co nie mieli ochoty odbywać dalszej podróży, natłaczali Oranżerję i wszy-

stkie pokoie *Wiejskiej-Kawy*, zaiechało tamże 300 rozmaitych powozów, a piechota napełniała Nowy-świat, używaiąc przyiemnej przechadzki, gdyż pogoda i lekki mrozik sprzyiały. O ubiorach Dam nie ma co donieść; stosownie do postu, były skromne, a stosownie do mrozu, panowały futra i boa. Od wczorajszego ranku widziano znacznie więcej niż lat innych Panny i Kawalerów dźwigaiących *klocki*, które i którzy, chociaż karnawał był długi, nie są ieszcze żonami i mężami. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Szpitalu Warjatów* przywołani po 2-kroć, JPanna Paulina *Riwoli* i JP. *Żółkowski*.

Z Radomia 16/28 Lutego 1840 r. — W ciągu tegorocznego karnawału mile spędzaliśmy wieczory zwyczajnych zabaw tańcuiących, pierwszy raz iednak wczoraj był u nas *Bal maskowy i kostiumowy*. Dla szczupłości Ressursowego lokalu a nadzwyczajnego mnóstwa gości, lubo tańce nie mogły iść zwykłym porządkiem, mimo to iednak bawiono się ochoczo do 3ej z rana, w gronie dostojnych Osób JW° Jenerała Xcia *Teniszczew* Naczelnika Woien: i Jego Małżonki, oraz JW. Radzcy Stanu Szambelana *Bechtieiew* p. o. Gubernatora G. Sandomier: i innych znakomitych osób płci obiej. Obok wielu gustownych ubiorów, których wyszczególnienie przechodziłoby zakres niniejszego pisma, wymienić należy celniejsze: W białej atłasowej sukni z klarowną na wierzchu gazą i podobnym welonem w gwiazdy koloru ponsowo-czarnego, iaśniała całym blaskiem *Bogini słońca*. *3 domina czarne*, z których 2 miało czarne mantyle koronką garnirowane w kształcie półsalopki z czarnemi kapiszonami, 3cie zaś z kapiszonem błękitnym czarną gazą garnirowanym, zaintrygowało wiele osób, lecz mimo udawania podeszłego wieku, czaruiące oczy i koralowe usta, iaśniały przez czarne oszpecone maski. *Bogata Hiszpanka* w białej atłasowej sukni w karmazynowym axamitnym płaszczyku, ozdobionym srebrem i perłami, przy ugarnirowaniu całego kołnierza blondynami i srebrnym galonem tęgo wywiiała mazura, biały atłasowy kapelusz z piórami zakrywał sploty iej hebanowych włosów. *Dumny Hiszpan* w czarnym bogatym stroiu nie opuszczał na chwilę swej towarzyszki, która w białej atłasowej sukni takąż pokrytej gazą, z pięknym na głowie hiszpańskim stroikiem, przy nadzwyczajnej lekkości, w skocznym walcu i mazurze krążyła po napełnionych salonach. 4ry śliczne *Krakowianki* w różowych organtynowych spódniczkach z srebrnym haftem, w czarnych axamitnych również haftowanych gorsetach i różowych czółkach suto ozdobionych haftem i wstążkami, nie mogły znaleść towarzyszów, gdyż ieden był tylko w pięknej granatowej złotem haftowanej kierezji *Krakowiak*, ale i ten o żadnej z nich nie zapominał. Młode 2 *Ogrodniczki* w karmazynowych axamitnych gorsetach, przy towarzystwie 2ch skocznych *Tyrolczyków* i młodego *Hiszpana*, iakkolwiek nie rozdawały kwiatów, świeżość iednak ich ubrania, stosowny ruch i ułożenie, świadczyły że z kraiu *Flory* pochodzą. *2 czarne domina* męzkie przechodziły spokojnie obok ciekawego tłumu, a 2 *Kwestarki* w ubiorach stosownych najchwalebniejszego dopełniły obowiązku, zbieraiąc do karbony dla prawdziwie ubogich iałmużnę. Nie mało nas zabawił *Żydek*, który będąc bez maski przez nikogo poznanym być nie mógł, częstował grzecznie tabaczką, i małych, bo tylko 30 od 100 żądał procentów. W ogóle znajdowało się osób przeszło 480. *F.*

Anglja.—Lordowi *Palmerston* przysłano list z *Makao*, datowany 25 Sierpnia. P. *Mos*, dowódzca statku *Blak-Żoke*, udaiąc się do *Hug-Kong*, zawinął do *Lantas;* wieczorem krzyk Laskarów, składaiących ludność statku, oznajmił mu napad z strony Chińczyków. Wyszedłszy na pokład, znalazł już 3ch Laskarów posiekanych, i w tejże chwili otrzymał w twarz ranę; Chińczykowie napadli go później w kaiucie; obdarłszy odzież, zranili go 3-krotnie w rękę; a uciąwszy mu ucho, wepchnęli ie w usta chcąc go zmusić do połknięcia. Beczka prochu została podpaloną, celem wysadzenia statku w powie-

trze, lecz to nie udało się napastnikom. Explozja pozbawiła Pana *Mos* zmysłów; a za ocuceniem się, iuż więcej rozbójników nie zastał. Z liczby 8miu Laskarów, tylko ieden ocalał przez skoczenie w wodę i uchwycenie steru. Zbliżenie się statku angiels:, spłoszyło Chińczyków. — Kupcy *amerykańscy* podali Kongresowi Stanów Zjed: prośbę, złożoną z punktów następuiących, tyczących się handlu z Chinami: Wyiednać od Rządu chińsk:, aby w *Kantonie* urzędowali Posłowie zagraniczni, iak to bywa u innych Dworów; aby w Chinach ogłoszono stałą taryffę celną; założyć magazyny i wydać rozporządzenia względem wysyłki towarów; oprócz *Kantonu* otworzyć ieszcze inne porty; udzielić wynagrodzenia za tamowanie handlu, wstrzymanie statków i t. p.; cudzoziemcy nie maią ulegać w Chinach surowszym karom iak w Stanach Zjed: lub Anglji; władza chińska może tylko karać po dokładnem wyiaśnieniu winy oskarżonych. Suplikanci kończą prośbę zdaniem, iż postępek Gubernatora *Lin* względem Anglików, był nieprawny i raczej podobny do rabunku; że Anglji należy się zadosyć-uczynienie; przeto dobrzeby było wysłać flottę amerykańską, angiel: i franc: dla rozpoczęcia blokady brzegów chińskich; w każdym razie potrzeba, aby w *Kantonie* urzędował Aient dla zabezpieczenia Amerykanów od szkód, mogących wyniknąć w skutek wypowiedzenia wojny Chińczykom przez inne Mocarstwo. — Dzienniki czynią ieszcze rozmaite uwagi nad kwestją: czy Xiążę *Albert* ma zajmować pierwszeństwo przed innemi Królewiczami, i czy iego imie ma być wymienione w kościelnej liturgji. — Drugi Sekretarz poselstwa franc: w *Londynie*, wyiechał z missją nadzwyczajną do *Egiptu* i *Stambułu*.

Belgja. — Rząd zamyśla wypłacić *Holandji* 2½ miljona, pod warunkiem aby Holandja wzaiemnie zwróciła summy należne *Belgji*. — Poseł holenderski Pan *Falk*, doznał 22go s. m. gwałtownego attaku apoplexji, w skutek czego chorute niebezpiecznie.

Francja. — Królewicz Xżę *Nemours* (Nemur) za powrotem do *Paryża*, odwiedził zaraz dymisjonowanych Ministrów. — P. *Lombard* zażądał aby przed sądem otworzono listy zabrane u niego w *Kale*; ponieważ w listach nie było nic politycznego, przeto poczta musiała za każdy zapłacić 300 fr. — Z *Tunetu* piszą, iż Ulemowie w meczetach zachęcaią Lud do wojny z Chrześcjanami, szczególniej Francuzi są znienawidzeni. Niedawno zawinęła do *Tunetu* fregata *Neapolitańska*, na żądanie Konsula, który rozdwoił się z Beiem. Poddany neapolitański zabił kraiowca i schronił się ucieczką; Arabowie pojmali iego towarzysza i żądali głośno iego śmierci; dopiero usilne przedstawienia Konsulów, zdołały niewinnego ocalić. — P. Emil *Girardin* (Żyrardę), obiął znowu redakcję dziennika *Prassa*.

Hiszpanja. — Dowódzca karlistowski *Arnau* znajduiący się pod *Gwadalaxarą*, kazał rozstrzelić 94 mieszkańców. — Herszt gerylasów *Lebuino*, mianuie się Dowódzcą przedniej straży armji *Don Karola*. — Głoszą, iż Francuzki Królewicz Xżę *Aumale* (Omal) zaślubi *Donnę Izabellę* r. 1842, otrzyma tytuł Króla i 1,500,000 fr. pensji, ale za to będzie musiał utrzymywać swoim kosztem 10,000 wojska. Stronnictwo opozycyjne życzy bardziej aby młoda Królowa zaślubiła Infanta hiszpańskiego. — Rząd zamyśla znowu zaciągnąć pożyczkę 200 miljon: realów.

Rozmaitości. — Zapewniaią, iż Wiktor *Hugo* spodziewaiąc się być obranym na członka Akademji, kazał iuż sobie wylitografować bilety wizytowe z tym pięknym tytułem, a dowiedziawszy się nazaiutrz o niepomyślnym skutku, postanowił iuż nigdy nie podawać się na kandydata. — W *Paryżu* zdarzył się przypadek nieszczęśliwy. Stangret poiechawszy po wodę do *Sekwanny*, wpadł w nią przez nieostrożność; Rybak świadek tej sceny, skoczył nieszczęśliwemu na pomoc, lecz pies stangreta mniemaiąc pewno, że rybak iego pana chce attakować, zranił mu nogę, Rybak musiał puścić stangreta, który w tejże chwili utonął. — Donieśliśmy niedawno o zatonieniu amerykańskiego statku *Lexington*. Mię-

dzy podróżnemi znajdowała się Kobieta z 2giem dzieci. Straszny był widok rozpaczaiącej matki strwożonej o los swoich niemowląt, towarzysze podróży zapominaiąc o własnem niebezpieczeństwie, ulitowali się biednej i umieścili ią wraz z dziećmi na pacę bawełny w nadziei, iż ta popłynie z niemi do brzegu; kilka chwil bawełna utrzymywała się na powierzchni wody, nagle fala spłukała iedno dziecię, matka przycisnęła drugie konwulsyjnie do swoich piersi, lecz morze i drugie dziecię pochłonęło. Nieszczęśliwa z rozpaczy rzuciła się w otchłań za swoiemi dziećmi. — Żołnierz francuzki niedawno połknął monetę 5 frankową, a mimo to iego zdrowie nie poszwankowało. To zdarzenie przypomina historyjkę o inwalidzie zmarłym przed 40tą laty w *Lil.* Ledwo Weteran oddał ducha, przybyli krewni z prośbą, aby iego ciało otworzono, gdyż pod czas wojny w Hannowerskiem połknął monetę 5 frankową. Prośba została ziszczoną, monetę istotnie znaleziono, ona była dla krewnych iedyną puścizną.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Leśniewski Józ: Dzie: z Kurowa; Jankowski Maciej Dzie: z Jaworzyny; Pruszak Tomasz Dzie: z Leszyna; Marszewski Andrz: Dzie: z Bukowa; Rejnhold Józef Dzie: z Radomic; Waleszyński Jul: Dzie: z Mikułowic; Nawrocki Józ: Dzie: z Tarłowa.

DONIESIENIA.

Administracja Poboru Opłaty Rogatkowej M. Warszawy, zawiadamia Publiczność o istnieniu następuiących urządzeń Rządowych ku zapobieżeniu nadużyciom postanowionych. 1) Kopytkowe, czyli Opłata Rogatkowa nigdzie indziej nie ma być ani płaconą ani pobieraną, iak tylko u Poborcy i przez Poborcę zostaiącego w celbudzie, na zewnątrz Miasta Warszawy Przedmieścia Pragi, przed każdemi rogatkami stoiącej i przybitą Taryffą opatrzonej. 2) Nikt zwjeżdżaiących do miasta, przez szlaban rogatek przepuszczonym nie zostanie, bez złożenia kwitu, wniesioną opłatę rogatkową udowodniaiącego, a przez Poborcę z celbudy wydanego. Ponieważ Oficjalistom odbieraiącym w rogatkach kwity, pod surową odpowiedzialnością, nie wolno iest przyjmować do rąk swych opłatę rogatkową, przeto każdy z przeieżdżaiących, nieobjęty wyłączeniami Taryffy, a kwitu nieskładaiący, własnej tylko nieuwadze przypisać będzie musiał zwłokę i konieczność powrotu do celbudy, po uzyskanie kwitu.

Administracja Wyrobów Wapna w Piekle pod Tomaszowem Mazowieckim w Obwodzie Rawskim położonej, iuż raz oznajmiła przez iedno z pism publicznych, iż każdemu nabywaiącemu Wapno z rzeczonej Wapielni, wydawać będzie wycinki drukowane z Dziennika rozchodowego, zapewniaiące pochodzenie Wapna z Piekła, którego wedle czynionych doświadczeń przez Techników, korcy 16 m. n. p., wydaią sążeń kubiczny Massy stężonej po zlasowaniu, i dostateczny do wmurowania 12,000 sztuk Cegieł; gdy mimo tego odbiera ieszcze od niektórych Osób zażalenia, że otrzymały przez Furmanów handluiących, niewątpliwie nieopatrzonych wycinkiem, Wapno złych własności; w ponowieniu więc obwieszczenia swego we wszystkich pismach w kraiu, informuie interesowane Osoby, aby zakupuiące wapno od dostarczycieli, wymagały wyżej wspomnionych dowodów, gdyż pod tym tylko warunkiem, ręczyć może za dobre własności i tożsamość onego. Wszelkie zamówienia o Wapno świeże i odstawę tegoż na miejsce furmanami, którym wedle pory roku płaci się na milę od korca po gr. 10 do 12tu, Administracja przyjmuie i odpowiada na korrespondencje do wskazanego miejsca, lub W. Mikołaia Grabowskiego w Warszawie przy ulicy Leszczyńskiej franko adresowane. W Fabryce tej, wkrótce dostać będzie można także Wapna hydraulicznego do budowli wodnych.



Podaie się do publicznej wiadomości, iż w Mieście Nieszawie, iest DOM w Rynku samym, oraz MATERJAŁY APTECZNE do sprzedania z narzędziami kompletnemi do Apteki należącemi; ktoby sobie życzył nabyć, natychmiast może otworzyć takową Aptekę, a to z mocy wyższej Władzy. Wiadomość powziąść można pod Nr 1191 przy ulicy Pańskiej, u Właściciela domu.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 12 raz *Niespodzianka.* 15 raz *Poseł turecki.* 34 raz *Indyk.*

Dziś w Rajtszuli w pałacu Prymasow: sztuczni Jezdcy.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, gotowa: i smażo:, Zupa ryb:, Makaron, Pieczeń cielę:, Polędwica, Potrawa i Kotlety.

Co Piątek, Sobotę i Srodę w Restauracji przy ulicy Śto Jerskiej pod Nr 1772, na Śniadanie rożne Ryby smażone i marynowane, oraz Stokfisz; a w Niedziele, Wtorek i Czwartek Flaki, oraz różne Potrawy mięsne.

Radliński.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, Śniadanie: Stokfisz, Szczupak, Sandacz, Lin, Karaski, Pierożki z powidła:, Zupa ryb:, Zrazy nelsoń:, Kotlety cielę: z szczawiem młodym, Pekeflejsz, Nóżki cielę: smaż:.

Jutro w Restauracji w Cytadelli Alexandryjskiej, dostać można BLINÓW Ruskich od godz: 10 rano, do 2ej.